



AWPL-ZChR chce zakazu aborcji



Na Litwie co roku aborcji dokonuje kilka tysięcy kobiet. Statystyki wskazują na to, że stopniowo liczba aborcji się zmniejsza, a stosunek społeczeństwa do dopuszczalności aborcji zmienia się

Fot. Marian Paluszkiewicz

Sejmowy komitet ds. prawa i praworządności rozpatruje projekt ustawy zakazującej na Litwie aborcji, którą zaproponowali posłowie AWPL-ZChR.

– Proponujemy ustawę, która będzie chroniła życie ludzkie od poczęcia. Dla mnie najważniejszym argumentem przemawiającym za tego rodzaju rozwiązaniem prawnym jest Konstytucja Republiki Litewskiej. Wyraźnie głosi, że życie ludzkie powinno być chronione ustawowo, a życie ludzkie zaczyna się już od poczęcia.

Dziś nie może być to już powodem do dyskusji – wyjaśnia „Kurierowi Wileńskiemu” poseł Zbigniew Jedziński, który pracował nad projektem AWPL-ZChR. Ustawa, którą proponuje AWPL-ZChR, przewiduje zakaz dokonywania aborcji z wyjątkiem sytuacji, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej oraz gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku gwałtu.

Str. 4

Terroryci już są na Litwie?

Str. 5

Narkodilerzy staną przed sądem

Str. 6

Tydzień nauk ścisłych i przyrodniczych

Str. 10-11



ISSN 1392-0405



KURIER WILEŃSKI

Czwartek

Kwiecień 2017

6

Imieniny: *Ady, Adama, Celestyny, Filareta, Izoldy, Katarzyny, Marcelina, Michała, Piotra, Tymoteusza, Wilhelma, Zachariasza i Zefiry*

TRZY PYTANIA DO...

...**Audré Dambrauskienė**, dyrektorki Caritasu w Kalwarii Wileńskiej

1. W najbliższą sobotę, czyli 8 kwietnia Caritas znowu będzie w wileńskim sklepie Mandarinas zbierała żywność dla biednych rodzin. Który to już raz?

Jako organizacja charytatywna istniejemy już 17 lat. Pierwsze kroki były trudne, bo szczerze mówiąc, nie bardzo wiedzieliśmy, na czym ta praca ma polegać i od czego należy zacząć. Dlatego chyba pierwsze dwa lata zeszyły nam na poszukiwania. Najpierw wpierali nas parafianie, potem Maisto bankas zaczął organizować zbiórki artykułów spożywczych. Włączyliśmy się do akcji już ponad 10 lat temu. Najpierw wyglądało to dość skromnie, ale z każdym rokiem ofiarodawców przybywało.

2. Kto w takich zbiórkach uczestniczy i czy z tego, co uzbieraacie, udaje się utrzymać?

Głównie pomagają wolontariusze i cieszy nas bardzo, bo coraz chętniej biorą w tym udział ludzie młodzi. Ostatnio do tego rodzaju akcji charytatywnej udało nam się zachęcić nawet te rodziny, które tę pomoc od nas otrzymują. Z każdym rokiem ludzie coraz więcej przekazują produktów, ale wciąż ich brakuje. Podczas Adwentu i Wielkiego Postu w kościele ustawia się specjalną skrzynkę do której ludzie przynoszą różnego rodzaju datki.

3. Czego tym razem najbardziej potrzebujecie?

Przede wszystkim jajek, bo będziemy organizować śniadanie wielkanocne. Przydadzą się też jakieś mięsa, kiełbasy, konserwy, olej, kasze, makarony, cukier, mąka. Raz jeszcze otworzymy serca dla naszych bliźnich, by w ich domach zapanowała radość i uśmiech. Czekamy i liczymy na waszą pomoc w sklepie Mandarinas od godz. 10 do 20. Z góry Bóg zapłać!

Rozmawiała **Julitta Tryk**

Wielkanocny Bank Żywności

7 i 8 kwietnia w 300 sklepach w 74 miastach i miasteczkach Litwy będzie się odbywała wielkanocna edycja Banku Żywności. Akcja odbędzie się po raz 23.

Każdy będzie mógł kupić i przekazać wybrane produkty spożywcze na rzecz najbardziej potrzebujących. Część ofiarowanych darów trafi do potrzebujących jeszcze przed Wielkanocą.

„Tradycyjnie apelujemy o artykuły spożywcze o długim terminie przydatności, takie jak kasze, makaron, mąka, olej, konserwy. Dzieci zawsze proszą o jakieś pierniczki, suszone owoce i inne smakołyki” — poinformowała dyrektor Banku Żywności Deimantė Žebrauskaitė.

Tegoroczna wielkanocna akcja Banku Żywności odbędzie się w ponad 300 sklepach sieci IKI, Rimi, Maxima i Lidl w całej Litwie. Weźmie w niej udział ponad 7 800 wolontariuszy, którzy będą odbierać produkty od darczyńców przy kasach (lista sklepów biorących udział w akcji jest tutaj).

Akcja rozpocznie się w piątek, 7 kwietnia, o godz. 15.00 — tego dnia będzie trwała do godz. 20.00.

W sobotę, 8 kwietnia, wolontariusze będą w sklepach od 10.00 do 20.00.

Celem zbiórki jest dotarcie z pomocą żywnościową, do jak największej liczby osób niedożywionych i żyjących w

ubóstwie oraz zapewnienie godnych Świąt Wielkanocnych.

Przebieg akcji zawsze jest taki sam. Najpierw Bank Żywności z pomocą wolontariuszy zbiera, a potem w swoich magazynach sortuje, waży i liczy żywność.

Następnie jest ona przekazywana współpracującym z Bankiem lokalnym organizacjom społecznym, jadłodajniom dla ubogich, rodzinnym domom dziecka, świetlicom środowiskowym, noclegowniom dla bezdomnych. Jak poinformowała Deimantė Žebrauskaitė, Bank Żywności współpracuje z 320 takimi organizacjami. Z pomocy żywnościowej skorzystają również rodziny wielodzietne, osoby chore, samotnie wychowujące dzieci, bezdomne oraz żyjące w ubóstwie.

Na Litwie z pomocy społecznej korzysta ponad 210 tys. osób. Bank Żywności organizuje zbiórki produktów spożywczych dwa razy do roku — przed Bożym Narodzeniem i na Wielkanoc.

Podczas ubiegłorocznej bożonarodzeniowej akcji zebrano 394 tys. jednostek różnych artykułów spożywczych na ogólną kwotę 371 tys. euro.

wilnoteka.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius, Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Lapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Brygita Lapszewicz

Ulgowe legitymacje uczniom szkół polskich na Litwie

Z inicjatywy prezydenta Andrzeja Dudy, sejm RP przyjął w grudniu 2016 r. zmiany w przepisach, które uprawniają uczniów szkół polonijnych oraz osoby uczące się języka polskiego w szkołach obcych systemów oświaty, a także nauczycieli tych szkół, do otrzymania legitymacji uprawniającej do skorzystania z ulgowych przejazdów transportem publicznym podczas pobytu w Polsce oraz wstępu do muzeów i parków narodowych na takich zasadach jak uczniowie szkół w Polsce.

Legitymacje ucznia i legitymacje nauczyciela wydawać będą konsulowie właściwi ze względu na siedzibę szkoły. W większości przypadków rodzice złożą prosty wniosek i odbiorą legitymację w szkole, w której ich dziecko pobiera naukę, ponieważ szkoły współpracować będą w realizacji tego zadania z konsułami.

Przepisy o legitymacjach uprawniających do zniżek wejdą w życie 21 kwietnia 2017 r. Powinno to pozwolić zainteresowanym uczniom, dla których odpowiednio wcześniej zostaną złożone wnioski, uzyskać legitymacje przed wakacyjnymi wyjazdami do Polski. Poniżej przedstawiamy szczegółowe zasady w formie pytań i odpowiedzi.

Kto może otrzymać legitymację?

Legitymację może otrzymać każdy uczeń do ukończenia 18. roku życia, który uczy się języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej lub innych przedmiotów nauczanych w języku polskim. Nie jest konieczna nauka wszystkich przedmiotów jednocześnie. Do otrzymania legitymacji uprawnieni są uczniowie uczący się tych przedmiotów w jednym z poniższych typów szkół.

Czy legitymacje mogą otrzymać uczniowie wszystkich szkół?

Przepisy określają, że legitymacje przysługują uczniom czterech rodzajów szkół:


- 1) szkół prowadzonych przez organizacje społeczne zarejestrowanych w bazie danych Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą,
- 2) szkół w systemach oświaty innych państw,
- 3) sekcji polskich funkcjonujących w systemach oświaty innych państw,
- 4) szkół europejskich.

W przypadku szkół prowadzonych przez organizacje społeczne (zwanych także szkołami polonijnymi, społecznymi, sobotnio-niedzielnymi lub uzupełniającymi) warunkiem przyznawania legitymacji jest aktualna rejestracja szkoły w bazie danych Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą.

Uczniowie szkół niezarejestrowanych bądź szkół, które nie dokonały aktualizacji danych w ciągu ostatnich 12 miesięcy od daty złożenia wniosku, nie będą mogli otrzymać z legitymacji (www.polska-szkola.pl)

Do czego uprawnia legitymacja ucznia?

Legitymacja ucznia uprawnia do zakupu ulgowych biletów:

- 37 proc. — przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach osobowych, pociągach ekspresowych, na podstawie biletów jednorazowych,
- 49 proc. — przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach osobowych i pociągach ekspresowych oraz środkami publicznego transportu autobusowego w komunikacji zwykłej i przyspieszonej, na podstawie imiennych biletów miesięcznych
- do muzeów,
- do parków narodowych. 

Europejska Fundacja Praw Człowieka

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



W Połędzie przy ulicy Jonasa Basanavičiusa ustawiono tradycyjne dwumetrowe pisanki

Fot. palanga.lt

KOMENTARZ DNIA

Litewskie koszmary



Litwa ma dziś swoje dwa naczelne koszmary. Niestety – nie są to lęki urojone. Pierwszy, to oczywiście demografia: niski wskaźnik urodzeń, emigracja, wyludnienie całego obszaru kraju a nawet uciekający za granicę uchodźcy. Drugi, to zagrożenie ze strony Rosji i jej propagandy. W takiej sytuacji trudno zrozumieć, że można zachęcać obywateli Litwy do zrzekania się obywatelstwa lub też dostarczać mniejszościom narodowym dowodów na prawdziwość tez głoszonych przez rosyjską propagandę. A jednak można.

Urząd Migracji robi obecnie, co w jego mocy, aby zniechęcić do trwania przy litewskim obywatelstwie osoby, które zawarły związki małżeńskie z obcokrajowcami, a statystycznie takich małżeństw jest obecnie 1/6. Zniechęca też do litewskiego obywatelstwa dzieci z mieszanych rodzin, którym odmawia się prawa do nazwiska ich rodziców. Niezłym materiałem dla twórców kremlowskiej propagandy może być natomiast tegoroczny raport litewskiego wywiadu i kontrwywiadu na temat zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego, a ściślej mówiąc, wątek niebezpieczeństwa wynikającego z możliwości przyznania Polakom „wyjątkowych praw“. Problem w tym, że Polacy oczekują jedynie realizacji unijnej konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych, którą zresztą Litwa podpisała bez zastrzeżeń. Mówienie o „wyjątkowych prawach“ jest więc dowodem na to, że polska mniejszość jest zupełnie niezrozumiana w swoim państwie.

Trudno spokojnie przyjąć fakt, że tak bardzo nietaktownie zachowują się właśnie instytucje, które powinny najlepiej orientować się w sytuacji.

Iłona Lewandowska

CYTAT DNIA

„Chciałbym, aby Rosjanie zaczęli wreszcie współpracować z Polską. Za chwilę mija siedem lat od katastrofy, a jej przyczyny nie zostały wyjaśnione” — powiedział we wtorek w Parlamencie Europejskim w Strasburgu szef polskiego MSZ Witold Waszczykowski, odnosząc się do reakcji Moskwy na sformułowanie nowych zarzutów wobec rosyjskich kontrolerów ze Smoleńska

KRÓTKO

Do szeregów staną tegoroczni poborowi



Po świętach wielkanocnych pierwsi tegoroczni poborowi zostaną powołani do 9-miesięcznej służby w wojsku. Na ochotnika do poboru zgłosiło się 1 300 osób, w tym ponad 60 kobiet. Z osób, które trafiły na listę poborowych, około 1 500 wyraziło chęć pierwszeństwa. W tym roku w „kamasze” ma pójść 3 537 młodych mężczyzn. Pierwsza grupa poborowych uda się do jednostki tuż po świętach wielkanocnych. Zamknięcie tegorocznego poboru zostało zaplanowane na początek grudnia.

Niepłacącym alimenty odbiorą prawo jazdy?

Posel Remigijus Žemaitaitis uważa, że odebranie prawa jazdy za umyślne niezapłacenie, pomoże alimentarzom pójść po rozum do głowy.

Około 84 tysięcy rodziców po rozwodzie nie płaci alimentów, przeznaczonych na utrzymanie dzieci. 97 procent z nich stanowią ojcowie. Poseł proponuje, by osoby unikające płacenia alimentów i zadłużone ponad 500 euro byłyby pozbawiane prawa jazdy na okres od jednego miesiąca do roku.

W Solecznikach ruszył remont dróg

W Solecznikach rozpoczął się remont asfaltobetonowej nawierzchni ulic. Remont dróg potrwa około dwóch tygodni. W ciągu dwóch miesięcy planuje się wykonać remont nawierzchni asfaltobetonowej na terenie całego rejonu.

AWPL-ZChR chce zakazu aborcji

ze str. 1 >>

Podobne projekty składane są w sejmie od 2005 r., jednak, jak dotąd, żaden z nich do doczekał się wystarczającego poparcia.

Zbigniew Jedziński jest przekonany, że za koniecznością tego rodzaju regulacji prawnej na Litwie przemawia przede wszystkim zapisana w Konstytucji LR konieczność ustawowej ochrony życia ludzkiego.

– Życie ludzkie nie ma innego początku. Nawet przeciwnicy ustawy muszą się z tym zgodzić. Również profesor Vida Marija Čigriejienė, mimo że nie zgadza się z naszym stanowiskiem co do zakazu aborcji, nie ma wątpliwości, że to właśnie moment poczęcia jest początkiem życia ludzkiego – podkreśla poseł AWPL-ZChR.

Według autora projektu przyjęcie zakazu aborcji jest konieczne jako konsekwencja przyjęcia prawa zakazującego przemocy wobec dzieci.

– W tej kadencji sejmowi wystarczyło woli politycznej, by zakazać stosowania przemocy fizycznej i psychicznej wobec dzieci. Mamy więc nadzieję, że wystarczy jej i na to, by przyjąć ustawę, która zakazuje zabijania dzieci – podkreśla.

Jedziński uważa, że ponawianie prób wprowadzenia ustawy przyczynia się też do zmiany poglądów społeczeństwa na aborcję.

– O konieczności wprowadzenia ustawy chroniącej życie ludzkie od narodzenia mówimy już od wielu lat i ja sam jestem w to bardzo zaangażowany. Przez tak długi czas mogę powiedzieć, że powoli stosunek społeczeństwa do dopuszczalności aborcji zmienia się. Wyraźnie widać, że liczba naszych przeciwników maleje – wyjaśnia.

– Dobrze rozumiemy, że ta ustawa nie zyska poparcia środowisk liberalnych, ale

trzeba mówić o konieczności jej uchwalenia. Ludzie wykształceni muszą po prostu zrozumieć, że aborcja jest zabijaniem człowieka. Nawet w krajach, gdzie aborcja jest dozwolona, jak np. w Niemczech, lekarz mówi matce o tym, nie próbuje nazywać zabijania przerwaniem ciąży. A to jest także ważny moment psychologiczny – mówi Jedziński.

Na Litwie co roku aborcji dokonuje kilka tysięcy kobiet. Statystyki wskazują na to, że stopniowo liczba aborcji się zmniejsza.

– Co prawda liczba przypadków maleje, ale nie zapominajmy o bardzo dużej emigracji z Litwy. Wyjeżdżają

rozumiemy, że sytuacja wielu rodzin jest trudna. Niedawno Rita Tamašunienė, starosta frakcji AWPL-ZChR, bardzo wyraźnie mówiła w sejmie o konieczności wspierania rodzin na Litwie przez bardzo konkretne świadczenia. Jestem przekonany, że przyjęcie naszych propozycji może również poprawić sytuację demograficzną Litwy – zauważa poseł.

Projekt był omawiany wczoraj na posiedzeniu sejmowego komitetu ds. prawa i praworządności. Szef komitetu, socjaldemokrata Julius Sabatauskas, powiedział, że jego zdaniem budzi on wiele zastrzeżeń.



Próby wprowadzenia ustawy antyaborcyjnej AWPL-ZChR podejmuje już od 2005 r. Fot. Marian Paluszkiwicz

właśnie ci ludzie, którzy mogliby mieć dzieci. Poza tym nie sądzę, że rzeczywiście wszystkie przypadki aborcji są odnotowywane. Jest przecież wiele prywatnych klinik, w których kobieta dokonująca aborcji może liczyć na anonimowość. Dla mnie ta sprawa to nie są liczby, statystyki. Nawet jedno uratowane życie ludzkie jest warte tego, by podjąć wysiłek przyjęcia takiej ustawy – podkreśla autor projektu.

Jedziński podkreśla, że ustawa jest częścią prorodzinnej polityki AWPL-ZChR.

– My nie tylko mówimy o zakazie aborcji. Doskonale

„Komitet zacznie rozpatrywać projekt. Musimy go rozpatrzyć i zaproponować takie czy inne rozwiązanie. Propozycji i uwag jest niemało” – mówił. Po rozpatrzeniu projektu ostateczny wniosek w tej sprawie będzie musiał przedstawić również Komitet Praw Człowieka.

Obecnie na Litwie aborcja jest dozwolona do 12. tygodnia ciąży bez żadnych zastrzeżeń. W Unii Europejskiej prawo zakazujące aborcji obowiązuje w trzech krajach: w Polsce, w Irlandii i na Malcie. □

Ilona Lewandowska

SPRINTEM

Airinė Palšytė
kandydatką do tytułu



Nadzieja litewskiej lekkoatletyki, Airinė Palšytė jest wśród kandydatów do tytułu najlepszej lekkoatletki miesiąca. Skoczkini wzwyż, jak i inne 4 rywalki zostały nominowane przez Europejskie Stowarzyszenie Lekkoatletyczne.

W marcu Palšytė zdobyła złoty medal halowych Mistrzostw Europy, które odbyły się w Serbii. Nie jest to pierwsza nominacja dla Palšytė. Tytuł ten zdobyła w styczniu, a teraz ponownie jest kandydatką.

Lazio zagra w finale

Piłkarze Lazio Rzym zagrają w finale Pucharu Włoch. W rewanżowym meczu półfinałowym, występując na stołecznym Stadionie Olimpijskim w roli gości, wprawdzie przegrali z lokalnym rywalem — Romą 2:3 (1:1), ale w pierwszym spotkaniu na tym samym obiekcie zwyciężyli 2:0. Bramkarz Wojciech Szczęsny oglądał grę z ławki rezerwowych Romy.

Rosyjscy żużlowcy przyjadą do Polski

Polscy żużlowcy 14 czerwca w Ostrowie Wielkopolskim zmierzą się z Rosją w towarzyskim meczu. Dla podopiecznych Marka Cieślaka będzie to ostatni sprawdzian przed finałem Drużynowego Pucharu Świata. Polska reprezentacja rozegrała już w tym roku jeden mecz towarzyski; w ostatnią niedzielę pokonała w Zielonej Górze drużynę Reszty Świata 46:44.

Owieczkin zamierza pojechać na igrzyska w Pjongczang

Słynny rosyjski hokeista Aleksandr Owieczkin, kapitan Washintgon Capitals, powiedział, iż mimo decyzji władz NHL zamierza pojechać na igrzyska w Pjongczangu. W poniedziałek władze tej zawodowej ligi ogłosiły, że jej zawodnicy nie wystąpią na olimpiadzie w 2018 r.

„Nie zmieniłem swojego zdania (po decyzji NHL – red.) i nie zamierzam tego zrobić. To mój kraj i chcę go reprezentować na igrzyskach. Wszyscy chcą być na olimpiadzie. Nie dbam o to, czy ktoś powie mi: »nie jedź«. Zamierzam tam być. Na razie nie ma ustalonego ostatecznego terminarza NHL na następny sezon, wszystko można jeszcze zmienić. Nie przejmuję się tym jednak i nie zmienię swojej decyzji” — powiedział trzykrotny olimpijczyk (2006, 2010, 2014).

31-letni hokeista trzykrotnie wybierany jako najbardziej wartościowy zawodnik (MVP) sezonu. W bogatym dorobku sukcesów klubowych i reprezentacyjnych (m. in. złoty medalista MŚ 2008, 2012, 2014) nie ma jednak medalu olimpijskiego.

Podczas ostatnich IO w 2014 w Soczi Rosja uległa w ćwierćfinale Finlandii 1:3, co było ogromnym rozczarowa-

niem dla gospodarzy. Na decyzję władz ligi NHL zareagowali już wcześniej zawodnicy, lecz nie tak ostro, jak Rosjanin.

Stowarzyszenie zrzeszające graczy w oficjalnym piśmie wyraziło swoje zdziwienie i zawód. „Nie popieramy i nie zgadzamy się z decyzją ligi NHL” — napisano. Problem udziału zawodników NHL pojawia się przed każdą edycją zimowych IO. O medale olimpijskie walczą oni jednak regularnie od 1998 roku.

Przed Soczi liga zgodziła się na udział swoich zawodników dopiero w lipcu 2013 roku.

Kwestią sporną były i są obecnie m. in. koszty ubezpieczeń, transportu i pobytu

zawodników NHL podczas igrzysk. Władze Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF) zaproponowały przekazanie klubom w USA i Kanadzie 10 milionów dolarów, ale dla zespołów NHL to było za mało, choć wielu hokeistów chce pojechać do Korei Południowej i reprezentować swoje kraje.

Owieczkin jest 84. hokeistą w historii ligi NHL, który przekroczył granicę 1 000 punktów. Jednocześnie dopiero 37. zawodnikiem, który osiągnął to, występując w jednej drużynie. Został wybrany przez Capitals z pierwszym numerem w drafcie w 2004 roku. Obecny sezon jest jego 12. za oceanem. □



Aleksandr Owieczkin w bogatym dorobku sukcesów klubowych i reprezentacyjnych nie ma jednak medalu olimpijskiego Fot. archiwum

Olimpijka z Samoa odebrała srebrny medal

Jedyna medalistka olimpijska z Samoa, podnosząca ciężary Ele Opeloge, w końcu odebrała w ojczyźnie srebrny medal za występ w Pekinie (2008).

Na uroczystości obecny był premier kraju, zaś jeden z miejscowych dzienników ufundował jej nagrodę w wysokości 15 tys. dol.

Na igrzyskach w stolicy Chin Opeloge zajęła 4. miejsce w kategorii +75 kg, ale

zawodniczki, które uplasowały się przed nią — druga Olha Korobkova z Ukrainy oraz trzecia Marija Grabowiecka z Kazachstanu — zostały zdyskwalifikowane w zeszłym roku przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) po ponownym przebadaniu próbek uczestników olimpiad w Pekinie i w Londynie (2012).

31-letniej Opeloge medal wręczyli w stolicy Apii premier wraz z ministrem sportu

i kultury. Obydwaj na uroczystości wystąpili w niebieskich koszulkach z krótkimi rękawami, zaś ich szyje — podobnie jak zawodniczki — przyozdabiały tradycyjne w rejonie Pacyfiku wieńce-girlandy, zwane na Samoa ulu.

Ponieważ rząd Samoa nie przewiduje żadnej gratyfikacji finansowej dla medalistów olimpijskich, 15 tys. dolarów zebrała dla sztangistki gazeta „Samoa Observer”. □

Rajdowe MŚ: czas na szorstkie korsykańskie asfalty

W nadchodzący weekend kierowców startujących w Mistrzostwach Świata czeka pierwsza w sezonie w pełni asfaltowa runda — Rajd Korsyki.

W poprzedniej edycji triumfował Francuz Sebastien Ogier, który po raz czwarty z rzędu został mistrzem świata. Rajd Korsyki nazywany „Rajdem 10 000 zakrętów” po raz pierwszy był eliminacją Mistrzostw Świata od 1973 do 2008 roku. Później, gdy nastąpiła era Sebastiena Loeba, który dziewięć razy z rzędu triumfował w mistrzostwach, francuską rundę cyklu przeniesiono tam, gdzie miał dom rodzinny i najwięcej fanów — do Alzacji.

Ale kiedy w 2015 roku, gdy Loeb zakończył karierę w WRC i władze Alzacji przestały być skłonne współfinansować imprezę, rajd wrócił na Korsykę. Rekordzistami pod względem zwycięstw są Francuzi Bernard Darniche i Didier Auriol, którzy po sześć razy tam wygrywali.

W tym roku na liście zgłoszeń jest trzynaście załóg w samochodach WRC, w sumie na starcie pojawi się ponad 60 załóg. Trasa tegorocznej imprezy jest zbliżona do ubiegłorocznej, niektóre odcinki specjalne zostały tylko skrócone.

W sumie kierowcy będą mieli do przejechania 1 082 km, w tym dziesięć OS-ów o długości 316,7 km. Zmianie uległ tylko termin imprezy, poprzednie edycje były rozgrywane za-



Rajd Korsyki nazywany „Rajdem 10 000 zakrętów” po raz pierwszy był eliminacją Mistrzostw Świata od 1973 do 2008 roku Fot. archiwum

zwyczaj w pierwszych dniach października. Dzisiaj załogi czeka odcinek testowy, jutro i w sobotę są po cztery OS-y, w niedzielę dwa.

Najdłuższy odcinek specjalny na wyspie Ile de Beaute czeka kierowców w niedzielę, próba Antisanti — Poggio di Nazza (start pierwszej załogi o godz. 8.58) ma 53,8 km długości. Trochę krótszy — 48,7 km jest sobotni, pokonywany dwukrotnie odcinek La Porta — Valle di Rostino. Zmienne warunki atmosferyczne powodują, że na Korsyce bardzo ważne znaczenie ma dobór opon. Kto źle trafi z ogumieniem, może już nie mieć możliwości odrobienia strat na kolejnych próbach.

Problemem są także bardzo szorstkie asfalty powodujące, że opony zużywają się zdecydowanie szybciej niż na innych imprezach. Po trzech rundach MŚ, z których każdą wygrał inny kierowca, liderem cyklu jest Ogier (Ford Fiesta WRC) z dorobkiem 66 pkt. Drugi jest Fin Jari-Matti Latvala (Toyota Yaris WRC) — 58 pkt, a trzeci Estończyk Ott Tanak (Ford Fiesta WRC) — 48 pkt.

W kalendarzu Mistrzostw Świata sezonu 2017 jest trzynaście rajdów.

Ósmą rundą będzie Rajd Polski zaplanowany w terminie 30 czerwca-2 lipca na szutrowych trasach w rejonie Mikołajek. □

NHL: po 2-letniej przerwie Bruins zagra w play off

Hokeiści Boston Bruins u siebie pokonali Tampa Bay Lightning 4:0 i zapewnili sobie — po dwóch latach przerwy — awans do fazy play off ligi NHL. W 2014 roku osiągnęli półfinał Konferencji Wschodniej.

„Niedźwiadki” wygrały szóste spotkanie z rzędu (ostatnia porażka — 23 marca

z... Tampa Bay Lightning 3:6) i znów będą rywalizowały o Puchar Stanleya. Przed trzema laty w walce o finał na Wschodzie uległy Montreal Canadiens 0:4. Wolnych miejsc w play off nie ma już na Zachodzie. Jednym z zespołów, który wkrótce zakończy zmagania, będzie Winnipeg Jets. We wtorek na wyjeździe wygrał z St.

Louis Blues 5:2 i przy okazji dokonał rzadkiego wyczynu w postaci trzech goli zaledwie w 62 sekundy.

W 35. sekundzie gry gospodarze objęły prowadzenie po strzale Aleksa Pietrangelo, zaś na początku drugiej tercji, między 22. a 23. minutą, bramki dla Jets uzyskali Patrik Laine, Nikolaj Ehlers i Mark Stuart. □

SPRINTEM

Puchar Konfederacji FIFA

Nie będzie dodatkowych środków bezpieczeństwa w trakcie piłkarskiego Pucharu Konfederacji w Rosji — poinformowała FIFA. Impreza odbędzie się na przełomie czerwca i lipca, a pytania pojawiły się po poniedziałkowym zamachu terrorystycznym w St. Petersburgu. W zamachu zginęło 14 osób, a blisko 50 zostało rannych. W tym mieście mają się odbyć mecze Pucharu Konfederacji, m. in. spotkanie otwarcia i finał.

Reprezentacja Litwy zdobywa zwycięstwo

Reprezentacja Litwy w hokeju do lat 18 na odbywających się Mistrzostwach Świata II dywizji grupy A, zdobyła już drugie zwycięstwo. Po dogrywce została pokonana Rumunia 4:3 (2:2, 0:0, 1:1, 1:0). Było to już drugie zwycięstwo dla Litwy. W pierwszym pojedynku kadra narodowa z wynikiem 4:2 pokonała faworytów turnieju, reprezentację Korei Południowej. Zwycięzca turnieju awansuje na wyższy szczebel rozgrywek, czyli dywizji I.

20. z rzędu wygrana Manchesteru United



Piłkarze Manchesteru United przedłużyli do 20 serii meczów ligowych bez porażki. W

spotkaniu 31. kolejki angielskiej ekstraklasy na Old Trafford remis z Evertonem 1:1 uratowali jednak dopiero w końcówce.

„Czerwone Diabły” nie schodziły z boiska pokonane w Premier League od 23 października 2016 roku, kiedy uległy w Londynie Chelsea 0:4. Na tę serię bez porażkiłożyło się po 10 zwycięstw i remisów.

Strony przygotował
Witold Janczys

FLESZ

Biblioteka...
Końca Świata

Na Spitsbergenie znajduje się już Globalny Bank Nasion, w którym są przechowywane nasiona roślin z całego świata. Teraz powstał nowy obiekt nazywany potocznie Biblioteką Końca Świata. Na terenie zajętym przez wieczną zmarzlinę, głęboko w starej kopalni, gdzie panuje stała temperatura od -5 do -10 stopni C, będą przechowywane najcenniejsze dzieła literackie ludzkości w formie cyfrowej. Dzieła zostały zapisane na taśmach światłoczułych, które są w stanie przetrwać 500, a może nawet i 1 000 lat.

Coraz bliżej hodowanie organów zamiennych

Zespoły naukowców z Uniwersytetu Technologii Chalmers oraz Akademii Sahlgrenska, wykonali kolejny krok przybliżający nas do hodowania organów zamiennych. Udało im się wyhodować na myszy komórki ludzkiej chrząstki. Naukowcy mają nadzieję, że w przyszłości technika ta pozwoli wytwarzać dowolne części ciała.

Największa farma słoneczna na świecie



Budowa gigantycznej farmy słonecznej zlokalizowanej w Australii Południowej ma rozpocząć się już niebawem i potrwać do końca roku. Po ukończeniu budowy wartej ok. 1 mld dolarów, farma będzie zajmować powierzchnię 4 000 mkw. Obiekt będzie w stanie dostarczyć ok. 330 MW przez mniej więcej 18 minut lub 100 MW przez godzinę.

Stronę przygotował
Witold Janczys

Marsjańska atmosfera wyparowała w kosmos

Naukowcy potwierdzają, że w przeszłości duża część marsjańskiej atmosfery została po prostu wystrzelona w kosmos.

Analizy pochodzące z obserwacji satelity Maven i łazika Curiosity badających Czerwoną Planetę wykazują, że wokół Marsa kiedyś istniała równie gruba warstwa atmosfery, co wokół Ziemi. Wiele wskazuje, że młody Mars miał atmosferę wypełnioną znacznymi ilościami dwutlenku węgla. Obecność tego gazu mogła wspierać rodzące się formy życia.

— Jesteśmy w trakcie sprawdzania, jaka część całkowitej atmosfery została usunięta. Na ten moment przypuszczamy, że Mars miał kiedyś atmosferę tak grubą, jak dzisiejsza Ziemia. 80-90 proc. tej atmosfery zostało wyrzuconych w przestrzeń kosmiczną — powiedział prof. Bruce Jakosky z University of Colorado Boulder. Od czasu pojawienia się satelity Maven na marsjańskiej orbicie bada on skład i zachowanie górnych warstw atmosfery. Teraz satelita przeanalizował właściwości obecnego w atmosferze argonu, a wyniki badań zostały opublikowane w „Science”.

Atomy tego gazu istnieją tylko w małych ilościach — zaledwie kilku ppm (części na milion). Argon jest obojętny — nie reaguje z innymi składnikami atmosfery oraz materiałami powierzchniowymi, takimi jak skały. Oznacza to, że jedyną drogą, którą argon mógł zostać wyemitowany z marsjańskiej atmosfery, była bezpośrednia ucieczka gazu w przestrzeń kosmiczną, najprawdopodobniej spowodowana działaniem wiatru słonecznego. To, jak wiele argonu zostało usunięte z marsjańskiej atmosfery w ciągu 4,5 mld lat zależy od stosunku lekkich i ciężkich izotopów tego pierwiastka.

Lekki izotop (argon-36) ucieka szybciej z atmosfery



Wokół Marsa kiedyś istniała równie gruba warstwa atmosfery, co wokół Ziemi

Fot. archiwum

niż ciężki (argon-38). Zespół prof. Jakosky'ego wykorzystał względną obfitość dwóch argonów mierzoną przez satelitę Maven w górnej części atmosfery i przy powierzchni za pomocą łazika Curiosity oszacował ułamek gazu, który musiał zniknąć w czasie.

— Z naszych badań wynika, że ok. 2/3 argonu obecnego w marsjańskiej atmosferze zostało wyrzucone w kosmos. Argon nie jest ważnym gazem dla zrozumienia klimatu, ale mówi nam o dwutlenku węgla, ponieważ te same procesy, które odpowiadają za wydalanie argonu, również działają w przypadku dwutlenku

węgla. Możemy zatem stwierdzić, że marsjańska atmosfera straciła nie tylko dużo argonu, ale i dwutlenku węgla — wyjaśnił prof. Jakosky.

To odkrycie jest niezwykle istotne, gdyż informuje, w jaki sposób starożytnym Mars był w stanie zatrzymać ciekłą wodę na powierzchni. Dzisiejsza cienka marsjańska atmosfera wytwarza tak niewielkie ciśnienie, które nie jest w stanie utrzymać żadnej odsłoniętej wody, więc każdy zbiornik wodny szybko wysycha. W przeszłości było inaczej. Kiedyś woda na Czerwonej Planecie płynęła swobodnie, co potwierdza geologia globu. □

DRONY JUŻ WKRÓTCE POLECĄ NA MARSA

Nasza eksploracja Marsa jak dotąd ograniczała się do wykorzystania lądowików, orbiterów i satelitów. Już wkrótce NASA chce wysłać na Czerwoną Planetę własnego drona.

Pojazd nazwany Mars Electric Reusable Flyer (MERF) nie będzie dużych rozmiarów. Ma mieć rozpiętość skrzydeł odpowiadającą zasięgu ludzkich ramion i wykorzystywać dwie śruby napędowe do pionowego startu oraz poziomego przemieszczania się nad powierzchnią. Dron będzie w pełni autonomiczny, co ułatwi pracę ekipom naziemnym. Pojazd latający miałby akumulatory wielokrotnego użytku, które byłyby ładowane w stacji dokującej znajdującej się najprawdopodobniej na łaziku. MERF będzie w stanie dotrzeć tam, gdzie nie było wcześniej żadnego łazika, a nawet eksplorować skaliste wysepki czy jaskinie.